

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I C 97/13 z powództwa Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. przeciwko B. R. i P. R. o zapłatę: 1. zasądził solidarnie od pozwanych B. R. i P. R. na rzecz Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. kwotę 51.070,56 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty; 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; 3. zasądził solidarnie od pozwanych B. R. i P. R. na rzecz Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. kwotę 4.954 złote tytułem zwrotu kosztów procesu; 4. zasądzoną w punkcie 1 kwotę rozłożył na 24 raty po 2.127,94 złotych płatne miesięcznie do ostatniego dnia każdego miesiąca począwszy od grudnia 2013 roku z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat; 5. zastrzegł pozwanemu P. R. prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jego odpowiedzialności do wartości ustalonego stanu czynnego spadku po T. R..

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na ustaleniach i wnioskach, z których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

B. R. i T. R. w dniu 28 czerwca 2001 roku nabyli od Miasta Ł. odrębną własność lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...). Do zawarcia umowy sprzedaży doszło w formie aktu notarialnego, w którego § 7 wskazano, iż we wszystkich sprawach nieuregulowanych w umowie mają zastosowanie przepisy powołanej ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali. Wartość lokalu została ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 60.200,00 złotych. Po zastosowaniu bonifikaty w wysokości 80% oraz bonifikaty w wysokości 20% z tytułu zapłacenia jednorazowo całej ceny, cena sprzedaży wyniosła 9.632,00 złotych. Łącznie udzielona bonifikata wyniosła 50.568,00 złotych. Przy nabyciu od powoda lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł. B. R. i T. R. nie zostali pouczeni o tym, iż pod pewnymi warunkami w razie zbycia przedmiotowego lokalu przed upływem okresu 5 lat karencji mogą zostać zobowiązani do zwrotu udzielonej bonifikaty. B. R. nie zna ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W dniu 6 sierpnia 2002 roku B. R. i T. R. nabyli do majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską od K. N. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł..

Następnie w dniu 28 listopada 2002 roku, B. R. i T. R. zbyli lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w Ł. za cenę 43.000,00 złotych na rzecz G. S., która nie była dla nich osobą bliską w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Środki uzyskane ze sprzedaży lokalu B. R. i T. R. przeznaczyli w całości na spłatę kredytu udzielonego na kupno mieszkania przy ul. (...) w Ł., a także na jego remont. Kwota udzielonej bonifikaty, po dokonaniu przeliczenia w oparciu o publikowane przez Główny Urząd Statystyczny wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych na dzień 30 listopada 2002 roku odpowiada kwocie 51.070,56 złotych.

W dniu 26 sierpnia 2011 roku zmarł T. R., po którym spadek na podstawie ustawy nabył w całości z dobrodziejstwem inwentarza syn P. R..

Pozwani B. R. i P. R. mieszkają w lokalu przy ul. (...) w Ł.. B. R. wraz ze współnikiem prowadzi biuro rachunkowe i uzyskuje z tego tytułu średnio ok. 2.000 złotych miesięcznie. Samotnie wychowuje siedemnastoletniego syna P. R., który jest dzieckiem niepełnosprawnym umysłowo w stopniu umiarkowanym i uczy się w szkole specjalnej. Pozwany P. R. nie jest w pełni samodzielny i trzeba go do szkoły, ze szkoły i na rehabilitację. P. R. otrzymuje rentę po zmarłym ojcu T. R. w wysokości 2300 złotych oraz 153 złote zasiłku rehabilitacyjnego. B. R. ponosi koszty utrzymania mieszkania, które miesięcznie wynoszą około 800 złotych. Ponosi także koszty rehabilitacji P. R. w wysokości około 300 złotych.

W świetle tak zarysowanych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo w przeważającej części było zasadne, gdyż znajdowało oparcie w treści art. 68 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2010.102.651, dalej powoływana jako "ugn") - w brzmieniu obowiązującym zarówno w dacie nabycia przez

B. i T. R. własności lokalu od Miasta Ł., jak w dniu dalszej odsprzedaży tego lokalu. W ocenie Sądu Rejonowego w rozpoznawanej sprawie zastosowanie znajduje art. 68 ugn w jego brzmieniu z dnia nabycia przez małżeństwo T. i B. R. lokalu od Miasta Ł. i udzielenia bonifikaty, gdyż w oparciu o ten przepis strony ustaliły wzajemne prawa i obowiązki wynikające z tej umowy. W okresie od 15 lutego 2000 roku do dnia 15 stycznia 2003 roku przepis art. 68 ust. 2 ugn stanowił, że właściwy organ może żądać zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji, jeżeli nabywca nieruchomości przed upływem lat 5 licząc od jej nabycia, zbył lub wykorzystał nieruchomość na cele inne niż mieszkalne. Jako bezzasadny Sąd Rejonowy ocenił zarzut strony pozwanej, iż zbycie lokalu i przeznaczenie uzyskanych środków na inny lokal mieszkalny zwalnia od obowiązku zwrotu udzielonej bonifikaty po jej waloryzacji.

Ponadto Sąd Rejonowy rozważył także podniesiony zarzut nadużycia przez stronę powodową prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), uznając go za niezasadny. Sąd Rejonowy argumentował, iż T. i B. R. sprzedali zakupiony od Miasta Ł. lokal z zyskiem, zaś swoją wiedzę na temat zasad udzielania bonifikaty traktowali w sposób wybiórczy. Sąd meriti wskazał także, iż powód ma prawo wystąpić ze swoim roszczeniem w każdym czasie, oraz że warunkiem wystąpienia z żądaniem zwrotu udzielonej bonifikaty po jej waloryzacji nie jest zastrzeżenie takowej możliwości ani w protokole rokowań ani też w treści umowy sprzedaży. Co więcej sytuacja życiowa strony pozwanej w ocenie Sądu Rejonowego nie może uzasadniać odstąpienia od żądania zwrotu bonifikaty. Uwzględniając powództwo co do kwoty 51.070,56 złotych Sąd Rejonowy wskazał, że podstawy prawnej zasądzenia ustawowych odsetek od wskazanej kwoty należy poszukiwać w treści przepisów art. 481 § 1 k.c. oraz art. 455 k.c. Sąd Rejonowy oddalił roszczenie powoda o zwrot kosztów monitu w wysokości 5,65 złotych, gdyż kwota ta stanowiła koszty procesu zaś powód wniósł o zasądzenie kosztów według norm przepisanych a nie według zestawienia kosztów. Ponadto żądanie to nie zostało udowodnione co do wysokości. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż pozwany P. R. przyjął spadek po zmarłym ojcu T. R. z dobrodziejstwem inwentarza, dlatego na podstawie art. 319 k.p.c. należało zastrzec mu sprawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jego odpowiedzialności do wartości ustalonego stanu czynnego spadku. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało uzasadnione przez odwołanie do art. 98 k.p.c. Zaś na podstawie art. 320 k.p.c. zasądzoną w punkcie 1 sentencji zaskarżonego wyroku kwotę Sąd Rejonowy rozłożył na raty.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła strona pozwana, zaskarżając je w części tj. a) w zakresie punktu 1 wyroku – zasądzenia solidarnie od pozwanych B. R. i P. R. na rzecz Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. kwoty 51.070,56 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty; b) w zakresie punktu 3 wyroku – zasądzenia solidarnie od pozwanych B. R. i P. R. na rzecz Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. kwoty 4.954 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wynikających z zaskarżonego rozstrzygnięcia, o którym mowa w punkcie a) powyżej. Skarżący zarzucili orzeczeniu Sądu Rejonowego naruszenie przepisów prawa materialnego tj.: a) art. 546 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na nieuwzględnieniu, iż powód zobowiązany był udzielić pozwanym potrzebnych wyjaśnień o stosunkach prawnych i faktycznych dotyczących rzeczy sprzedanej tj. w szczególności dotyczących obowiązku zwrotu udzielonej bonifikaty i zasad i przesłanek dotyczących tego zwrotu; b) art. 5 k.c. poprzez jego wadliwe niezastosowanie polegające na oddaleniu powództwa w sytuacji, gdy powód czynił ze swego prawa użytek sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współzycia społecznego. W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wnieśli o:

a) zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania stosownie do takiego rozstrzygnięcia; b) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji wg. norm przepisanych prawem.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

/odpowiedź na apelację – k. 173-176/

Na rozprawie odwoławczej w dniu 10 lipca 2014 roku pełnomocnik pozwanych oświadczył, iż popiera wniesioną apelację. Natomiast pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

/e-protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2014 roku: 00:06:23 – stanowisko pełnomocnika pozwanych, 00:08:09 – stanowisko pełnomocnika powoda/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelację należało uznać za zasadną.

Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Sąd Rejonowy dokonał jednakże nieprawidłowej subsumpcji tak ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy prawa materialnego tj. nieprawidłowo ocenił, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie znajduje zastosowania przepis art. 5 k.c. i z tych też względów zaskarżone orzeczenie musiało podlegać zmianie.

Na wstępie wskazać jednakże należy, iż chybiony jest zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 546 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż brak informacji o zasadach i przesłankach zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty nie stoi na przeszkodzie zgłoszeniu takiego żądania. Za utrwalony należy uznać pogląd, iż mimo nie zastrzeżenia w umowie sprzedaży możliwości żądania zwrotu bonifikaty okoliczność ta nie wyłącza uprawnienia do domagania się jej zwrotu w przypadku zaistnienia ustawowych przesłanek warunkujących zwrot. Zasady udzielania bonifikaty, a zwłaszcza okoliczności uzasadniające żądanie jej zwrotu wynikają wprost z przepisu ustawy, zaś powtórzenie formuły ustawowej nie jest potrzebne dla bytu tego roszczenia. Dlatego ewentualne pouczenie o treści przepisów prawa należy uznać za irrelevantne z punktu widzenia skutków prawnych, gdyż zobowiązanie do zwrotu udzielonej bonifikaty powstaje nie z mocy umowy stron, lecz z mocy prawa z chwilą ziszczenia się przesłanek określonych w art. 68 ust. 2 ugn (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2004 roku, sygn. akt IV CK 300/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 334/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 roku, sygn. akt II CSK 728/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 roku, sygn. akt II CSK 271/12).

Przechodząc na oceny drugiego z zarzutów apelacji – naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie zważyć należy, iż argumentacja apelacji, iż pozwana nie została pouczona przy zawieraniu umowy sprzedaży z dnia 28 czerwca 2001 roku, o możliwości ubiegania się przez Miasto Ł. o zwrot udzielonej bonifikaty po jej waloryzacji, oraz że w umowie nabycia lokalu brak odpowiedniego zapisu dotyczącego tej kwestii nie wywołuje skutku poszukiwanego przez pozwanych. Strona pozwana nie może się powoływać na niezajomość przepisów prawa, gdyż domniemanie jego znajomości jest jednym z podstawowych założeń systemu prawnego (ignorantia iuris nocet). Nadto Sąd Okręgowy wyraża zapatrywanie, że przystępując do czynności prawnej dotyczącej przedmiotu o tak znacznej wartości, a nadto wiążącej się z udzieleniem bonifikaty w znacznej wysokości, B. R. i T. R. winni byli dołożyć należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw i ustalić jakie skutki prawne po ich stronie może mieć przystąpienie do umowy. Pamiętać przy tym należy, że nabycie lokalu nastąpiło na drodze czynności cywilnoprawnej, a nie na drodze administracyjnej. Miasto Ł. działało w sferze dominium, a nie imperium, należy zatem postrzegać powoda jako podmiot prawa cywilnego uczestniczący w obrocie prawnym, a nie jako jednostkę samorządu terytorialnego. Nadto skorzystanie z instytucji bonifikaty, o której mowa w art. 68 ugn zdaje się w znacznej mierze niwelować ewentualną przewagę strony powodowej, wynikającą z dysponowania większymi zasobami majątkowymi (nie można bowiem mówić o stosunku nadrzędności, typowym dla relacji opartych o stosunek administracyjnoprawny). Stąd zarzut dotyczący stanu wiedzy pozwanej na płaszczyźnie art. 5 k.c. jest chybiony.

Nietrafna jest także argumentacja skarżących, iż wystąpienie przez powoda z roszczeniem o zwrot bonifikaty na krótko przed upływem okresu przedawnienia uzasadnia zastosowanie art. 5 k.c. Powodowi przysługuje roszczenie o zwrot bonifikaty po jej waloryzacji i może on wystąpić ze stosownym żądaniem w każdym czasie. Upływ okresu przedawnienia skutkuje zaś jedynie możliwością skutecznego podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia. Paradoksalnie wystąpienie przez powoda z roszczeniem o zwrot bonifikaty nieomal po 10 latach od zbycia lokalu działa na korzyść pozwanych, skoro waloryzacja została dokonana według stanu na dzień 30 listopada 2002 roku zaś spadek siły nabywczej pieniądza przez okres 10 lat powoduje, iż żądana pozwem kwota ma mniejszą wartość niż 10 lat temu.

Odnosząc się do kolejnych argumentów wyartykułowanych w uzasadnieniu apelacji a uzasadniających zdaniem skarżących zastosowanie w niniejszej sprawie art. 5 k.c. wskazać należy, iż Sąd Rejonowy ocenił, że w sprawie zastosowanie znajdują przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy, w ramach której udzielono bonifikaty. Sąd II instancji podziela zapatrywanie Sądu Rejonowego w tej mierze. Także skarżący stwierdzenia tego co do zasady nie kwestionują. W tym kontekście należy ocenić, że nawet abstrahując do późniejszych zmian art. 68 ust. 2 ugn w sprawie zachodziły istotne podstawy, uzasadniające bardziej gruntowne przeanalizowanie okoliczności w jakich doszło do zbycia lokalu, oraz tego, na jakie cele zostały przeznaczone uzyskane w ten sposób środki. Nie budzi wątpliwości, że wprowadzenie do ustawy o gospodarce nieruchomościami przepisów o udzielaniu bonifikat przy zbywaniu lokali miało służyć wprowadzeniu ułatwień w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych ludności, w oparciu o lokale nie tyle wynajmowane od podmiotów publicznych, co należące, dzięki nabyciu z bonifikatą, do poszczególnych lokatorów tych lokali. Jest też oczywiste, że mechanizm żądania zwrotu bonifikat miał służyć uniknięciu spekulacji lokalami uzyskiwanymi w tej drodze. Pośrednio miał także służyć zapobieganiu sytuacjom, w których osoby fizyczne wzbogacałyby się o wartość uzyskanej bonifikaty, ale na skutek natychmiastowego zbycia lokali nie miały zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych. Zwraca jednak uwagę, że obowiązek zwrotu bonifikaty unormowany w art. 68 ust. 2 ugn w żadnym okresie nie był nieograniczony w czasie. Okres "zakazu zbywania" (okres, w którym zbycie wiąże się z powstaniem obowiązku zwrotu bonifikaty po jej waloryzacji) służyć ma właśnie zapobieganiu spekulacyjnego wykorzystania unormowania zawartego w art. 68 ugn. W obecnej sprawie nie było jednak kwestionowane, że T. i B. R. co prawda sprzedali mieszkanie nabyte uprzednio od Miasta Ł., ale tak uzyskane środki przeznaczyli na cel mieszkaniowy. Cel ten był więc zbieżny z tym, którym wedle wszelkiej wiadomości kierował się ustawodawca wprowadzając instytucję zawartą w art. 68 ugn. W tym tonie, na gruncie właściwego dla obecnej sprawy brzmienia art. 68 ust. 2 ugn wypowiedział się m.in. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 23 września 2010 roku, sygn. akt I ACa 684/10, a nadto wielokrotnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyrokach: z dnia 14 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 589/12, z dnia 18 października 2012 roku, sygn. akt I ACa 764/12 oraz z dnia 18 stycznia 2013 roku, sygn. akt I ACa 1035/12. Skoro zaś cel na który małżeństwo T. i B. R. przeznaczyło uzyskane środki był zbieżny z celem wprowadzenia omawianej instytucji do porządku prawnego, to nie można tej okoliczności pomijać przy ocenie zasadności zgłoszonego powództwa (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 stycznia 2013 roku, sygn. akt I ACa 791/12). Jedynie ubocznie można zauważyć, że późniejsza ewolucja brzmienia art. 68 ust. 2 ugn potwierdza przedstawiony powyżej tok rozumowania. W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione jest zatem przyjęcie, że zasady słuszności przemawiają za oddaleniem powództwa, z powołaniem na treść art. 5 k.c. T. i B. R. działali bowiem zgodnie z tą samą intencją, która wedle wszelkiej wiadomości kierowała ustawodawcą przy wprowadzaniu omawianej instytucji do porządku prawnego. Środki uzyskane ze sprzedaży lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł. B. R. i T. R. przeznaczyli w całości na spłatę kredytu udzielonego na kupno mieszkania przy ul. (...) w Ł., a także na jego remont. Przy czym podkreślenia wymaga, iż B. i T. R. wraz z ich małoletnim synem P. R. (dotkniętym niepełnosprawnością umysłową) nie mieli by gdzie mieszkać gdyby najpierw sprzedali lokal zakupiony od powoda a dopiero następnie nabyli prawo do lokalu przy ul. (...). Postępowanie B. i T. R. należy zatem ocenić jako racjonalne, jednocześnie nie sposób im przypisać działania z chęci zysku.

Ponadto zgodzić się należy z argumentacją skarżących, iż w kontekście ich sytuacji życiowej zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego okazać się musiał w pełni uzasadniony. Dokonując oceny zasadności roszczenia strony powodowej w świetle przywołanych zasad należało odnieść się do faktu, iż B. R. samotnie wychowuje siedemnastoletniego syna P. R., który jest dzieckiem niepełnosprawnym umysłowo w stopniu umiarkowanym, uczy się w szkole specjalnej i nie jest w pełni samodzielny (wymaga pomocy w dotarciu do szkoły, ze szkoły i na rehabilitację). Dodatkowo nie można stracić z pola widzenia, iż B. R. uzyskuje miesięcznie dochód w wysokości około 2.000 złotych, zaś P. R. otrzymuje rentę po zmarłym ojcu w kwocie 2.300 złotych oraz zasiłek rehabilitacyjny w wysokości 153 złotych. Uwzględniając zatem ponoszone przez stronę pozwaną konieczne koszty utrzymania i rehabilitacji nie sposób przyjąć, iż będą oni w stanie zaspokoić w całości roszczenie powoda. Są to okoliczności rażące i nieakceptowane w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości i uzasadniają zastosowanie art. 5 k.c. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 roku, sygn. akt II CSK 640/10)

Reasumując w sytuacji, gdy pieniądze uzyskane ze sprzedaży lokalu zostały przeznaczone na cel zbieżny z wolą ustawodawcy, czyli zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych, zaś po stronie pozwanej występuje niepełnosprawny umysłowo nieletni samotnie wychowywany przez matkę, domaganie się przez stronę powodową zwrotu równowartości bonifikaty nie powinno korzystać z ochrony prawnej. Interes finansowy Gminy powinien ustąpić ważnemu społecznie interesowi zaspokajania potrzeb mieszkaniowych obywateli.

W konsekwencji powyższe okoliczności pozwalały na stwierdzenie, że dochodzone roszczenie należało ocenić jako nadużycie przysługującego stronie powodowej prawa podmiotowego, które tym samym nie zasługiwało na ochronę. Zaskarżone orzeczenie podlegało zatem zmianie, wyrażającej się w oddaleniu powództwa. Podstawą prawną rozstrzygnięcia był art. 386 § 1 k.p.c.

Orzekając w przedmiocie kosztów postępowania za obie instancje Sąd Okręgowy kierował się, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd nie znalazł szczególnych podstaw, by od tej zasady odstąpić.

Na kwotę zasądzoną tytułem zwrotu kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego złożyła się opłata skarbową od złożonego pełnomocnictwa (17 złotych), oraz wynagrodzenie pełnomocnika (3.600 złotych), którego wysokość została ustalona stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.).

Na kwotę zasądzoną tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego składa się zwrot kosztów zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono stosownie do § 6 pkt 6 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 powołanego Rozporządzenia.